

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu wyborczego M.M.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczącego
Okręgowej Komisji Wyborczej w P. i Prokuratora Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 28 listopada 2019 r.

pozostawia protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

M.M. pismami z 22 października 2019 r. wniósł protest przeciwko ważności wyborów przeprowadzonych 13 października 2019 r. do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w okręgu wyborczym nr [...] oraz do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej - w okręgu wyborczym nr [...]. M.M. podniósł, że utracił zaufanie do Sądu Najwyższego z uwagi na podjęcie przez ten Sąd uchwały z 2 sierpnia 2019 r. w sprawie ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego, przeprowadzonych 26 maja 2019 r. (I NSW 60/19). M.M. w swoim proteście zarzucił: (1) ponowne podpisanie przez J.J., który zdaniem wnoszącego protest podszywa się pod Prezydenta Miasta P., obwieszczeń Prezydenta Miasta P. z 13 września 2019 r., o których mowa w art. 16

§ 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 684 ze zm.; dalej: k.wyb.); (2) pogwałcenie jego czynnego prawa wyborczego poprzez zarządzenie kolejnych wyborów, przy pełnej świadomości, że jako wnoszący protest w sprawie I NSW 37/19, nie będzie mógł wziąć w nich udziału; (3) zatajenie faktu złożenia do sądu administracyjnego skargi na postanowienie Prezydenta RP w sprawie zarządzenia wyborów parlamentarnych oraz (4) łamanie praworządności i praw obywatelskich na terenie miasta P.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w P. oraz Prokurator Generalny, przedstawiając swoje stanowiska w sprawie, zgodnie wniosli o pozostawienie protestu bez dalszego biegu z uwagi na niespełnienie wymogów formalnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 101 ust. 2 w związku z ust. 1 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu na zasadach określonych w ustawie.

Zasady i tryb przeprowadzania wyborów parlamentarnych oraz warunki ważności tych wyborów określa powołana ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy.

Według art. 82 § 1 k.wyb. protest wyborczy powinien opierać się na jednej z dwóch ustawowych przesłanek, a mianowicie: (1) dopuszczeniu się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub (2) naruszeniu przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającym wpływ na wynik wyborów. Wnoszący protest powinien przy tym sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (art. 241 § 3 k.wyb.). Podkreślić jednocześnie należy, iż Sąd Najwyższy, rozpoznając protest wyborczy, związany jest granicami sformułowanych zarzutów.

W sprawie wniesiony przez M.M. protest w istocie nie zawiera zarzutów

naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, ani też zarzutów dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, co stanowi konieczny warunek jego merytorycznego rozpoznania. Żaden z podniesionych przez M.M. zarzutów nie mieści się bowiem w zamkniętym katalogu przesłanek, określonych w art. 82 § 1 k.wyb., na których można skutecznie oprzeć protest wyborczy. Niewątpliwie zagadnienie wydania przez Prezydenta RP, w ramach jego konstytucyjnych kompetencji, aktu urzędowego, jakim jest zarządzenie wyborów do Sejmu RP i Senatu RP, wykracza poza przewidziany Kodeksem wyborczym przedmiot i granice protestu wyborczego. Co więcej, przedmiotem protestu wyborczego wniesionego przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP i Senatu RP, bez wątpienia nie mogą być również kwestie dotyczące ważności wyborów do władz samorządowych miasta P. Ważność wyborów samorządowych jest bowiem stwierdzana w odrębnym postępowaniu. Także pozostałe zarzuty protestu, dotyczące kwestii łamania praworządności oraz naruszenia czynnego prawa wyborczego M.M., jako sformułowane bardzo ogólnikowo, uchylają się spod kontroli Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie. Należy bowiem podkreślić, że osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej, a nie abstrakcyjnej, kontroli ważności wyborów (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; 30 października 2019 r., I NSW 117/19).

Z powyższych względów, na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w związku z art. 241 § 3 k.wyb., protest pozostawiono bez dalszego biegu.